

# DACH W POLSKIM BUDOWNICTWIE WIEJSKIM

GERARD CIOŁEK

Wśród licznych zagadnień, związanych z odbudową wsi polskiej po zniszczeniach wojennych lub jej przebudową w związku z przemianami społeczno-gospodarczymi, wyłania się coraz silniej zagadnienie formy zewnętrznej nowego budownictwa wiejskiego.

Dążeniem współczesności jest planowe skoordynowanie elementów przyrodzonych i wytworzonych przez cywilizację ludzką w pewną harmonijną całość, która nosi miano krajobrazu kulturowego. Harmonia takiego krajobrazu polega na mądrym i celowym przystosowaniu się człowieka w jego twórcach do sił przyrody i zasobów, tkwiących w ziemi.

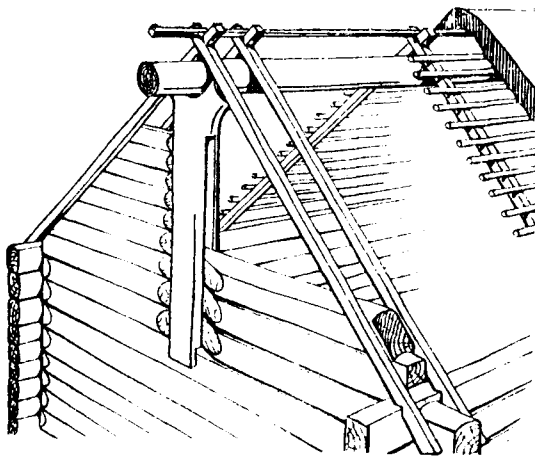
Krajobraz kulturowy wykazuje pewne zróżnicowanie zarówno w przestrzeni jak i w czasie. Ogólnie można stwierdzić, że zmienność zjawisk w przestrzeni jest wynikiem różnych układów sił przyrodzonych, podczas gdy zmienność w czasie jest rezultatem działalności człowieka pojętego jako jednostka i jako zbiorowość. Jeżeli na pewnym terytorium, w określonym przekroju czasu, krajobraz posiada sumę cech, różniących go od sąsiednich obszarów, krajobraz taki nazywamy regionem, a owe cechy—cechami regionalnymi.

Budownictwo wiejskie należy do tej grupy cech krajobrazu, która jest związana z działalnością człowieka. Wobec tego, że osiedla wiejskie zajmują cały niemal obszar kraju, forma budownictwa wywiera przemożny wpływ na charakter

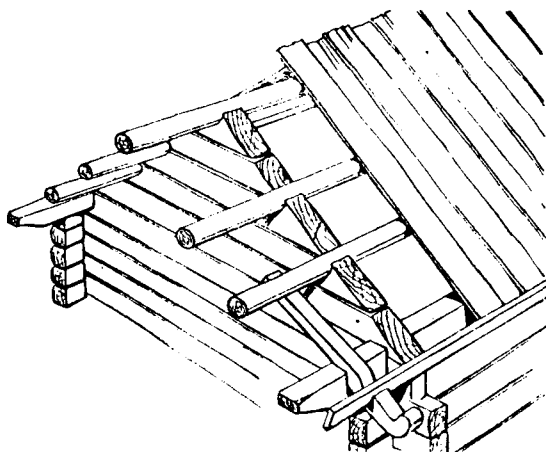
krajobrazu i stanowi jeden z jego zasadniczych części składowych. Podobnie, jak krajobraz, budownictwo wiejskie różnicuje się w przestrzeni i w czasie na pewne określone regiony. W ogólności pomiędzy regionami nie istnieją takie granice, któreby pozwoliły na ściśle wyodrębnienie jednego obszaru zjawisk od innego. Zwłaszcza w ostatnich kilkudziesięciu latach zaczęły się zacierać odrębności form budowlanych, a to skutkiem rozwoju tych wszystkich zdobyczy cywilizacyjnych i technicznych, z których tak dumna jest nasza epoka. Jedynie strome łańcuchy górskie i nieprzebyte bagna stanowić mogą ową granicę, po obu stronach której mamy do czynienia z zasadniczymi zmianami zjawisk. Przeważnie zjawiska te zmieniają się powoli, przyjmując formy przejściowe i taki obszar, o cechach wspólnych dla obu sąsiadujących ze sobą regionów nazywamy rubieżą<sup>1)</sup>.

## 1. DACH I JEGO KONSTRUKCJA.

W bryle budynku wiejskiego, chałupy lub zabudowania gospodarczego, zasadniczą rolę odgrywa dach. Jego forma, pokrycie i barwa stanowią element dominujący zarówno w pojedynczym obiekcie, jak i w zespole zagrody lub osiedla. Wieś polska wyróżnia się wielkim bogactwem typów w zakresie konstrukcji dachowych, sposobu krycia i zdobnictwa. Istnieją jeszcze w niektórych okolicach archaiczne systemy konstrukcyjne, jak socha (ryc. 1) i luźny zrąb (ryc. 2) które



RYC. 1

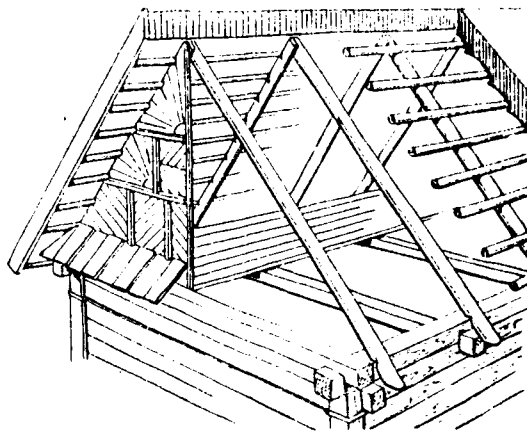


RYC. 2

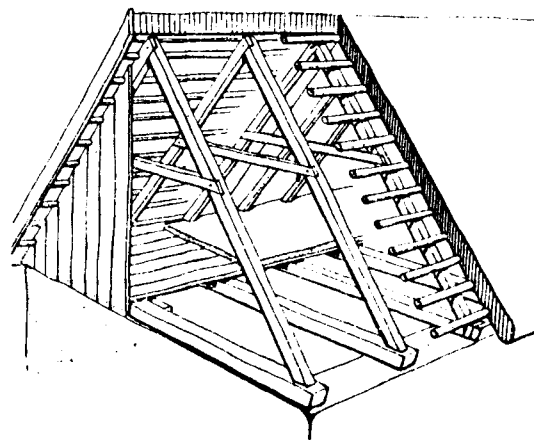
genezę swoją sięgają okresów wczesno-historycznych. Wyrazem skryzalizowanej już myśli konstrukcyjnej są dachy krokwiowe, panujące dziś właściwie w całej Polsce i wypierające niemal zupełnie wiązania typu archaicznego, bądź degradujące je do krycia budynków gospodarczych (np. stodoły w Łowickim o dachach sochowych lub sypance na Łemkowszczyźnie o dachach na luźny zrąb).

System krokwiowy posiada trojaki sposób oparcia dolnego końca krokwi: bezpośrednio o zrąb budynku, o belkę stropową i o płatwie, leżącą na wysuniętych końcach belek stropowych. Typ pierwszy, rozpowszechniony na wschodzie i południu kraju reprezentuje jakby pierwszą fazę rozwoju dachu krokwiowego, kiedy kozły opierają się bezpośrednio na ścianach, powodując nieuniknione

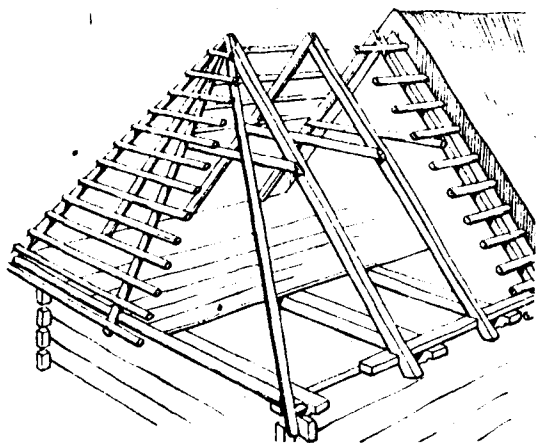
działanie sił rozpierających, równoważone przez odpowiednie związanie przeciwnych ścian wzdłużnych belkami stropowymi (ryc. 3). Panujący na zachodzie i północy kraju typ drugi jest wyrazem uniezależnienia ustroju dachowego od zrębu. Każdy kozioł krokwiowy tworzy zamknięty trójkąt sił, który postawiony na podporze, czyli na ścianach, nie powoduje ich wyboaczania (ryc. 4). Typ trzeci łączy w sobie cechy obu poprzednich, stwarzając zespół konstrukcyjny, niezależny od ścian budynku, a jednocześnie, przez wprowadzenie płatwi elastycznej pod względem wzajemnego układu kozłów i belek stropowych. (ryc. 6). System ten pokrywa zwartym zasięgiem centrum kraju obejmując górne i środkowe dorzecze Wisły, łącząc się zresztą z obszarami, zajętymi przez system krokwiowo-belkowy. W górach, zwłaszcza



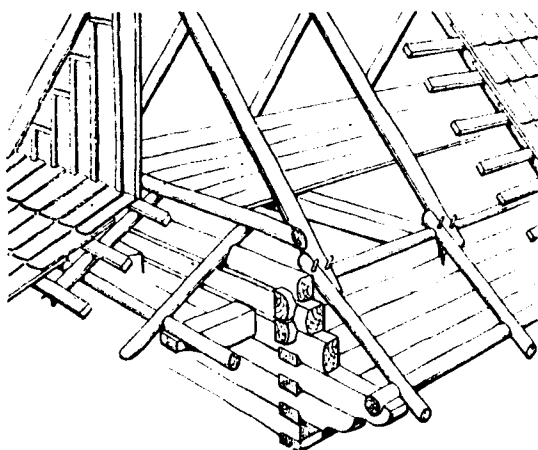
RYC. 3



RYC. 4



RYC. 5.



RYC. 6

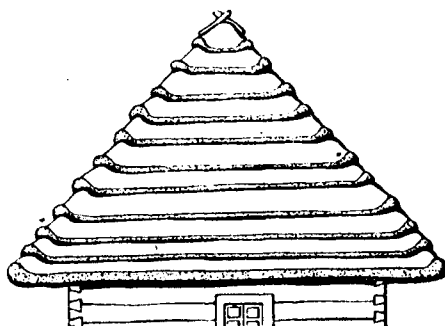
w Beskidzie Zachodnim i na Podhalu obserwujemy wiązania dachowe wsparte na zrębie, lecz okap dachu schodzi niżej, opierając się przepustnicami na płatwi, spoczywającej na wysuniętych płazach zrębu, tzw. rysiach (ryc. 6).

## 2. POKRYCIE DACHU

Panującym w Polsce materiałem do krycia dachów jest niewątpliwie słoma, która występuje również w licznych chałupach, starszego pochodzenia, na terenach Ziemi Odzyskanych, gdzie poza tym przeważa dachówka, blacha i papa. Jedynie regiony górskie (Karpaty i góry Świętokrzyskie) wyróżniają się przewagą dranic i gontu, zgodnie z miejscowymi warunkami przyrodzonymi. Sposoby krycia dachu słomą można ująć

ogólnie w dwa typy: rozścielanie słomy i poszywanie drobnymi snopkami<sup>2)</sup>. Rozścielanie słomy znane jest na północno-wschodnim pograniczu, poszywanie na terenach pozostałych. Wśród sposobów poszywania najczęściej używane są: zakłóśniak i głowacz. Warstwy zakłóśniaków dają powierzchnię schodkowaną (ryc. 7), warstwy głowaczów (na dół kłosami) tworzą powierzchnię gładką (ryc. 8). Najczęściej spotykanym typem pokrycia w Polsce środkowej, to gładkie połacie dachów ze schodkowanymi grzbietami, przy dachach czterospadowych lub dymnikowych (ryc. 9), natomiast dach, cały schodkowany, określany bywa przez lud, jako dawniejszy i zachwalany, jako trwalszy<sup>3)</sup>. Dachy kryte słomą występują z reguły na niżej, na obszarach rolnych (ryc. 10).

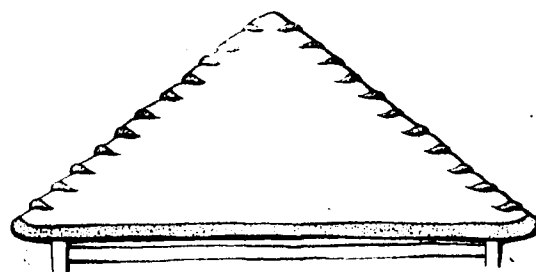
Użycie drzewa do pokrywania da-



RYC. 7



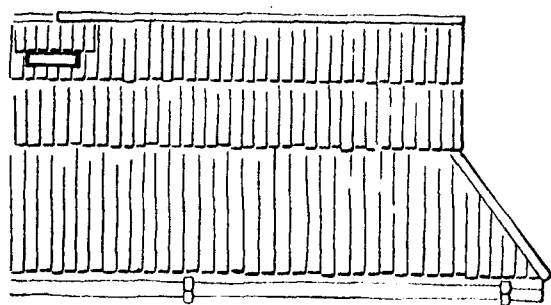
RYC. 8



RYC. 9



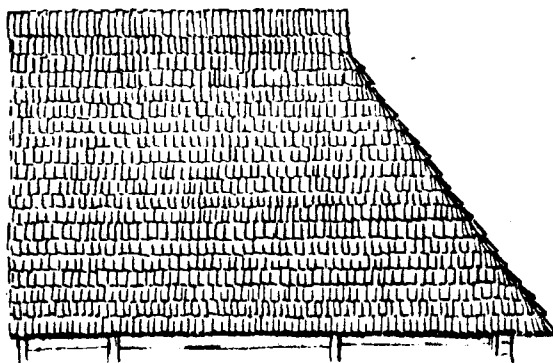
RYC. 10



RYC. 11



RYC. 12



RYC. 13

chów, w formie dranic, desek lub gontów ogranicza się obecnie do obszarów górskich i podgórskich. Darte lub łupane deski układane są w dwa lub więcej rzędów na połaci (ryc. 11 i 12). Stosunkowo nowszego pochodzenia jest gont zwany na Śląsku szyndziółem, w dużej mierze stosowany w budownictwie małomiasteczkowym, sakralnym i dworskim na obszarze całej Polski (ryc. 13). W drugiej połowie XIX w. wiele gmin lemkowskich wykupiło na wspólną własność lasy dworskie, co dawało możliwość wybierania z lasów gminnych dowolnej ilości bezpłatnego drzewa. Skutkiem tego dachy gontowe w ciągu ostatnich 70 lat prawie zupełnie wyrugowały pokrycie słomiane w całym powiecie gorlickim i w części sądeckiego 4).

W naszych czasach obserwujemy proces odwrotny: wycofywanie się dachów drewnianych przed słomianymi, nawet w okolicach, obfitujących w lasy i stosowanie charakterystycznych form mieszanych, słomiano-drewnianych, jak np. w Nowatorskim (ryc. 14 i 15).

Występowanie dachówki pokrywa się przede wszystkim z granicą polityczną b. zaboru pruskiego (Śląsk, Wielkopolska, Pomorze i Mazury) ponadto znajdujemy ją dość licznie stosowaną w paśmie Podkarpacia od Białej pod Przemyśl. Obok dachówki ceramicznej, o tradycji historycznej, jak holenderka i karpówka, posiadającej duże walory plastyczne, stosowana bywa ostatnio dachówka cementowa łatwa do domowego wyrobu i tania. Prowadzone nad nią obserwacje stwierdzają dość szybkie jej pątnowanie się w tonach, podobnych do



RYC. 14

starego gontu, co w ocenie tego materiału z punktu widzenia ochrony krajobrazu jest momentem dodatnim (ryc. 16).

Ujemnym natomiast zjawiskiem jest ogólne rozpowszechnienie się blachy ocynkowanej lub cynkowej (ryc. 17) oraz papy, które zmieniając kąt nachylenia dachu i przez swój obcy barwę i fakturę charakter stanowią wielkie niebezpieczeństwo dla utrzymania cech swojskich, harmonizujących z krajobrazem (ryc. 18). Duży wpływ na użycie tych materiałów, jako ognioodpornych wywierają stawki ubezpieczeniowe od pożaru, znacznie niższe od stawek pobieranych przy pokryciu słomą lub gontem. d. c. n.

#### PRZYPISY.

- 1) LENCEWICZ S. Polska. Wielka Geografia Powszechna. Warszawa 1937.
- 2) MOSZYŃSKI K. Kultura Ludowa Słowian. I.
- 3) ibid 484.
- 4) ibid. 488.

#### LE TOIT DANS LES CONSTRUCTIONS DE CAMPAGNE EN POLOGNE

Considérant que la forme du toit décide du caractère de la maison ainsi que de la valeur esthétique des constructions de campagne, l'auteur examine tous les éléments qui influencent la forme des toits, en définit les types fondamentaux, leur emplacement sur le sol polonais et explique leur apparition.

(à suivre).



RYC. 15



RYC. 16



RYC. 18

RYC. 17



# DACH W POLSKIM BUDOWNICTWIE WIEJSKIM

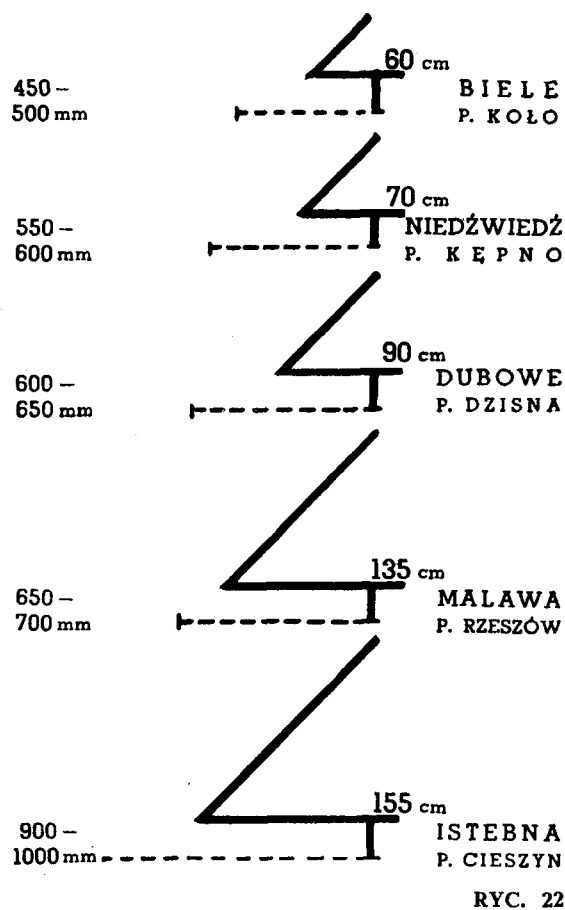
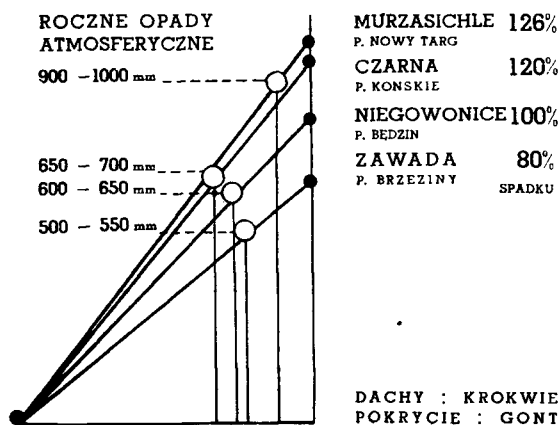
II.

GERARD CIOŁEK

## 3. KSZTAŁTY DACHÓW.

Na kształt dachów wpływa szereg czynników, omawianych uprzednio: system wiązania, pokrycie, czynniki klimatyczne, urządzenia ogniowe i wreszcie tradycja miejscowa i panujący obyczaj. Z przeglądu systemów więźb dachowych wynika, że konstrukcje typu archaicznego, jak socha i luźny zrąb ograniczały znacznie rozpiętość dachów. Ustrój statyczny tych typów nie pozwalał na przekroczenie pewnego wymiaru, który można by ustalić przeciętnie na 4 — 5 m, podczas gdy rozpiętość krokwiowego dachu kurpiowskiego wynosi przeciętnie 8—9 m, a więc jest dwukrotnie większa<sup>5)</sup>. Zależność kształtu dachu od pokrycia łączy się z jednej strony z wytrzymałością wiązania, a z drugiej strony wiąże się z czynnikami klimatycznymi, a zwłaszcza z opadami atmosferycznymi. Istnieje

RYC. 21



RYC. 22

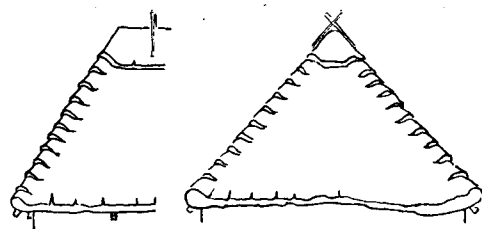
stała korelacja pomiędzy przeciętną wysokością opadów atmosferycznych (w stosunku rocznym), a nachyleniem dachów. (ryc. 21). Pozatym dachy kryte słomą są naogół bardziej strome, zwłaszcza w górach, aniżeli dachy gontowe. Podobnie istnieje niewątpliwa współzależność po-

między wysokością opadów atmosferycznych, a wysunięciem okapów dachowych (ryc. 22). Dla chałup starego typu istnieje moduł, ustalający zależność pomiędzy długością krokwi a rozpiętością dachu. Wyraża się on stosunkiem 3:4 lub 4:5<sup>6)</sup>.

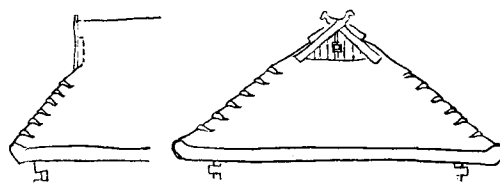
Wśród kilku typów kształtu dachów wyróżniają się zarówno pod względem cech zasadniczych, jak i obszaru występowania dachy czterospadowe czyli brogowe i dachy dwuspadowe albo siodłowe. Wszystkie inne typy są rezultatem skrzyżowania elementów obu typów zasadniczych, a pod względem zasięgu im nie dorównują. Dach brogowy (ryc. 23) powstał niewątpliwie na pierwotnym układzie sochy, śłemia i kluczyn; podobnie i dach na luźny zrąb dać mógł tę samą bryłę, która utrzymana została przy zmianie konstrukcji na krokwiową<sup>7)</sup>. Obejmuje on w zwartym zasięgu południową i środkową połąć kraju, sięgając na zachód i północ po Śląsk, Kalisz, Toruń, Ciechanów i Łomżę, by potem prawym brzegiem Bugu zejść na południe i rozprzestrzenić się daleko w głąb Wołynia, Podola i Ukrainy (ryc. 30).

Formą przejściową od dachu brogowego do dwuspadowego czyli szczytowego jest dach półszczytowy albo dymnikowy (ryc. 24). Poświadczeniem owej przejściowości jest zwyczaj stosowania w niektórych okolicach dymnika nad częścią mieszkalną budynku, podczas gdy nad częścią inwentarską dach pozostaje jako brogowy (ryc. 27). Półszczyt pierwotnie służył zatem jako otwór w dachu do wypuszczania dymu, snującego się na poddaszu w chałupach bezkominiowych. Potwierdzają to obserwacje, czynione na Podhalu, Górnym Śląsku i Podlasiu, gdzie dachy te licznie występują, różniąc się mniej lub bardziej wykształconą formą półszczytu (ryc. 31).

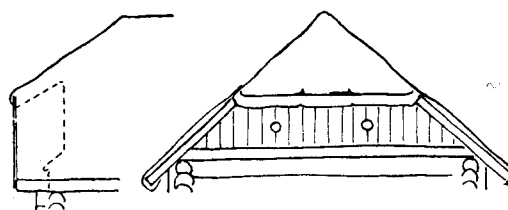
Dachy naczółkowe (ryc. 25), dość rozpowszechnione w krajach Europy Zachodniej, najniezawodniej przysły stamtąd do Polski<sup>8)</sup>. W XVIII wieku nazywano go „dachem łamanym pruskim”<sup>9)</sup>. Dachy te występują przede wszystkim na zachodzie i w środku kraju. Większe ugrupowania mamy między



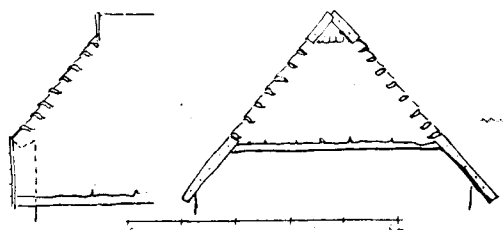
RYC. 23 Brogowy



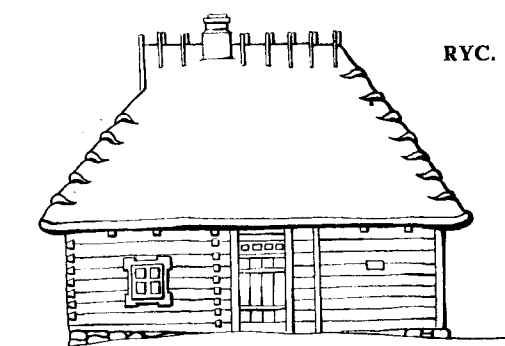
RYC. 24



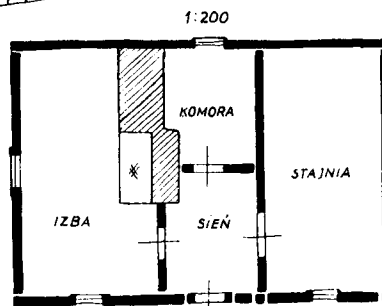
RYC. 25

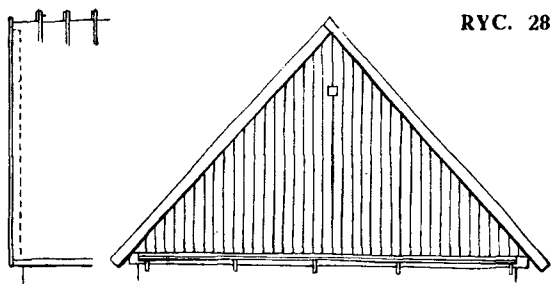


RYC. 26



RYC. 27

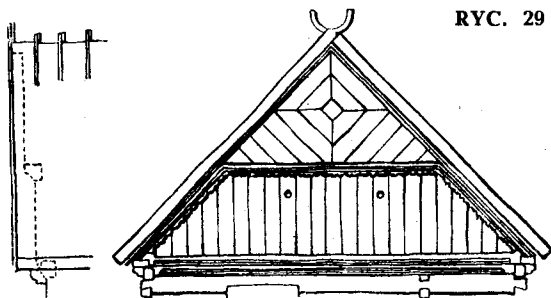




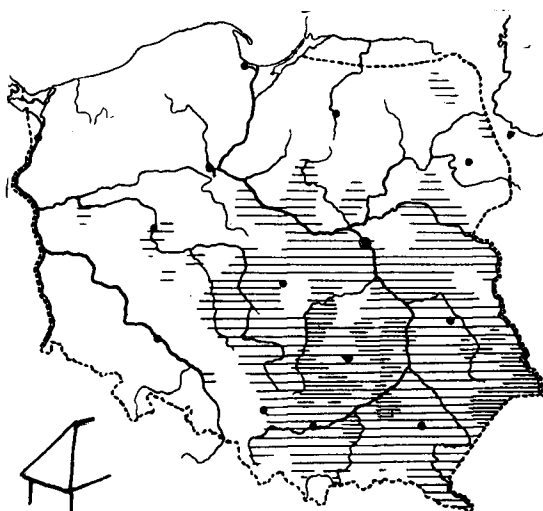
RYC. 28

Wartą, Pilicą i Wisłą, na północ i wschód od Warszawy, w Lubelskim, Krakowskim, Poznańskim i na Pomorzu. (ryc. 32). Charakterystyczne są dachy naczółkowe na побереżu morskim, wyróżniają się bowiem od innych dymnikami tworząc jakgdyby typ naczółko-wodymnikowy (ryc. 26).

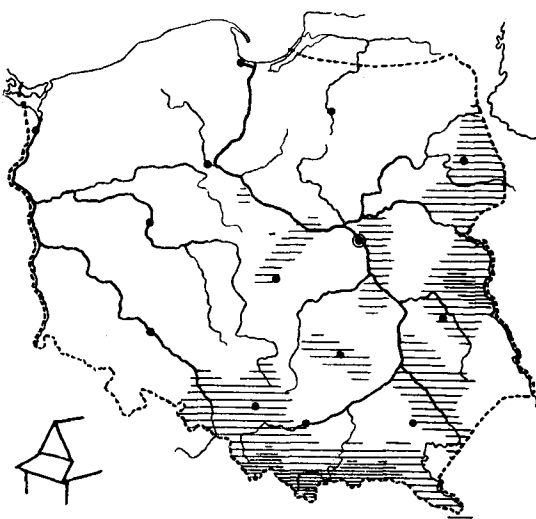
Dach dwuspadowy czyli szczytowy jest charakterystyczny przede wszystkim dla Polski zachodniej i północnej, lecz sięga też na południe do Podgórza włącznie i do Zamojszczyzny (ryc. 33). W obrębie jego zasięgu znajduje się duża wyspa, w widłach Pilicy i Wisły, gdzie przeważają dachy brogowe a w samych górach Świętokrzyskich dachy dymnikowe. Ze względu na kształt rozróżniamy dwa zasadnicze typy szczytów: 1. Szczyt licujący się ze ścianą domu, oddzielony od niej deską poziomą, osłaniającą styk szalowania ze zrębem t. zw. deszczówką (ryc. 28), typ powszechny w centrum i na zachodzie kraju. 2. Szczyt nasunięty jedno — lub dwukrotnie przed lice ściany. Nasunięcia wsparte są na t. zw. szczytówkach, niejednokrotnie bogato profilowanych; mają one na celu zabezpieczenie powierzchni szczytu przed deszczem (ryc. 29). Typ ten charakterystyczny jest dla północnego Mazowsza, zwłaszcza dla Kurpiowszczyzny, spotykany jest też na Pomorzu i na Mazurach.



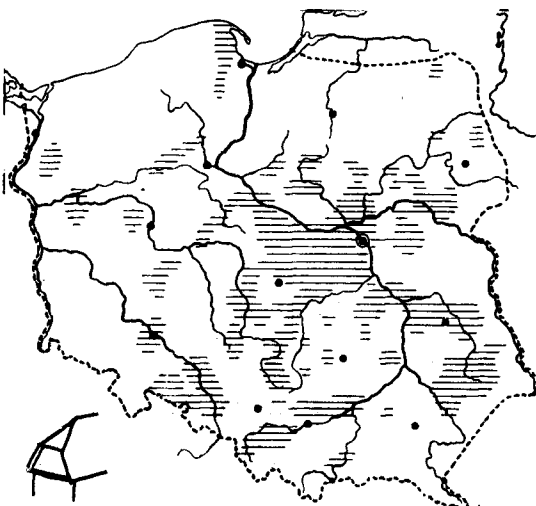
RYC. 29



RYC. 30

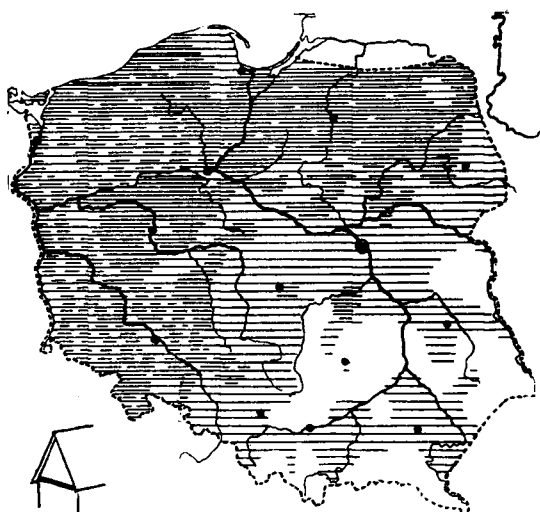


RYC. 31



RYC. 32

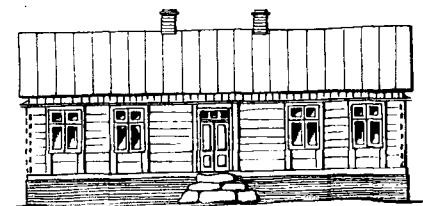
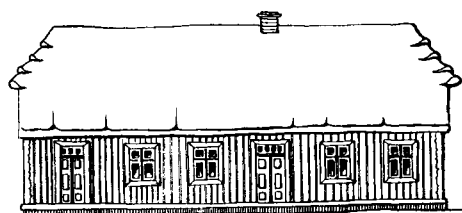
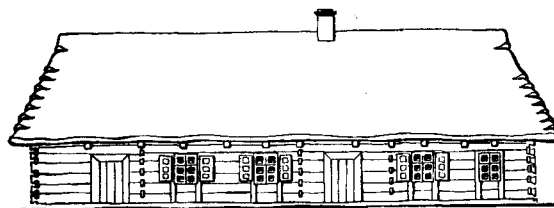




RYC. 33

Ostatnie dziesiątki lat były okresem ekspansji dachów szczytowych, wypierających starsze typy dachów brogowych na północo-wschodzie lub dymnikowych na Podlasiu i Mazowszu<sup>10</sup>). Zjawisko to spowodowane jest ogólną tendencją do zwiększania użytkowości poddasza, które przy typach dawniejszych, zwłaszcza w dachach czterospa-dowych nie dawały tych możliwości, co w dachach szczytowych (ryc. 34). Wpływ czynnika ekonomicznego na kształtowanie dachu obserwujemy na Podhalu, gdzie dachy, pod wpływem witkiewi-

czowskich koncepcji, przechodzą ogromną ewolucję pod względem formy, nie zawsze zresztą szczęśliwą (ryc. 35). Nie-wątpliwie duży udział w kształtowaniu



RYC. 34

dachów wiejskich bierze budownictwo miejskie oraz mechaniczne i bezkrytyczne stosowanie przepisów ustawy budowlanej, którego rezultatem jest wzno-



RYC. 35



RYC. 36

szenie jednospadowych, pulpitowych dachów, otoczonych z trzech stron murami ogniowymi. Wprowadzają one w krajobraz wsi, zwłaszcza dotyczy to okolic podmiejskich, element obcy, przykry w swym prymitywie, przy wszelkich pozorach prawidłowego rozwiązania technicznego (ryc. 36).

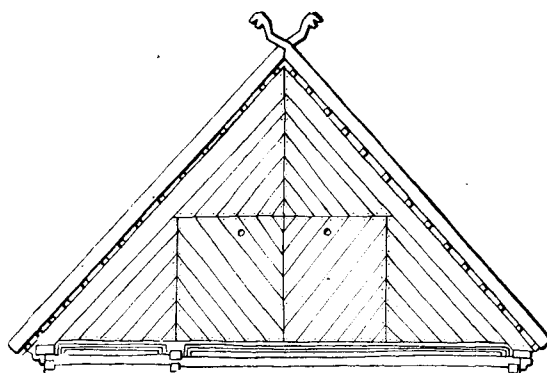
#### 4. Ozdoby dachowe.

Szczyty dachów bywają, zależnie od regionu, mniej lub bardziej bogato zdobione. Zasięg szczytów zdobionych obejmuje przede wszystkim północną część kraju, dochodząc do linii, pokrywającej się z południową granicą zwartego zasięgu dachów dwuspadowych. W obszarze tym wyróżnia się Mazowsze, a zwłaszcza puszcza Kurpiowska oraz Pomorze dużym nasileniem występowania szczytów zdobionych. Na południu w Beskidzie Zachodnim i na Podhalu dachy dymnikowe mają zdobione szczyki (ryc. 52).

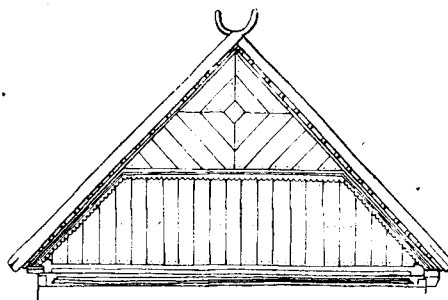
Szczyt chałupy kurpiowskiej (ryc. 37—39), wykonany z desek, układanych w desenie, z zastosowaniem uskoków na jego powierzchni i nadwieszony z lekka przed lice ściany, jest przedmiotem szczególnej troski o jego reprezentacyjny wygląd, a zarazem powodem dumy właściciela domu, rywalizującego z sąsiadami co do pomysłowości i staranności wykonania ozdób<sup>11)</sup>

Podobne w charakterze są szczyty chałup pomorskich (ryc. 40 i 41), nie tak bogate jednak jak kurpiowskie. Bo-

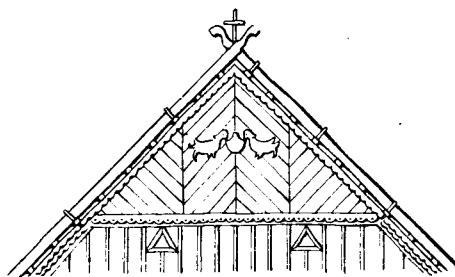
gactwo form jest stosunkowo niedawnego pochodzenia i wzrost jego łączy się z pojawieniem się piły w ręku cieśli wiejskiego, co dało możliwość łatwiejszego wyrobu tworzywa dla zdobnictwa, mianowicie deski. W poszukiwaniu genezy szczytów ozdobnych na obszarze północnego Nizżu nasuwa się przypuszczenie, że pierwowzorem dla nich mógł być szczyt chałupy podcieniowej (ryc. 42). Wznoszone w drugiej połowie XVIII i w początku XIX wieku chałupy podcieniowe na terenie Pomorza, Kujaw (ryc. 43), i zachodniego Mazowsza (ryc. 44), przez cieśli miejskich, na zlecenie pana wsi<sup>12)</sup>, wyróżniały się od innych domostw wyposażeniem planu,



RYC. 37

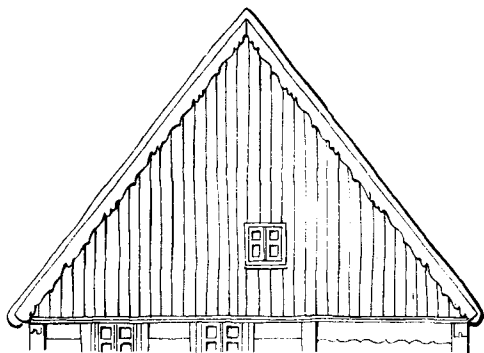


RYC. 38

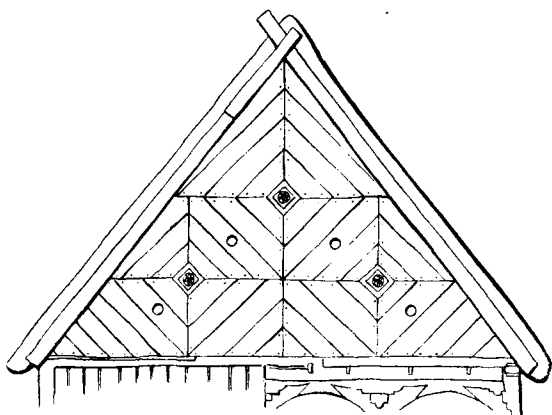


RYC. 39

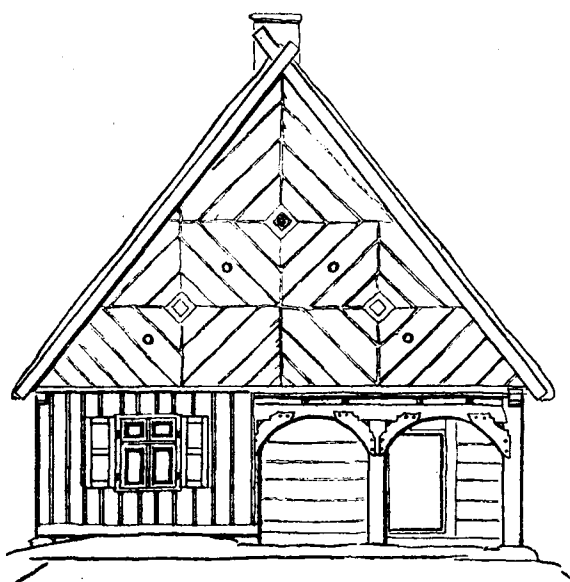
kompozycją bryły, a przede wszystkim ciesiołką i musiały wyrzeć niewątpliwy wpływ w zakresie, który u naszego ludu jest najbardziej może charakterystyczny: w zakresie zdobnictwa.



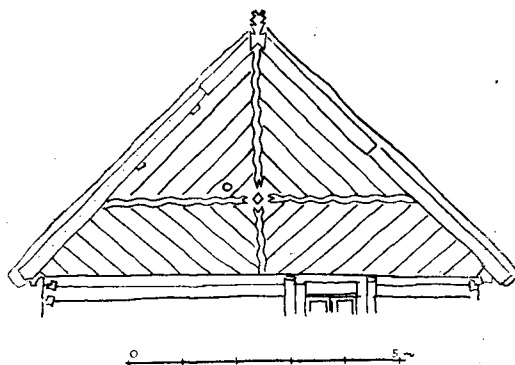
RYC. 40



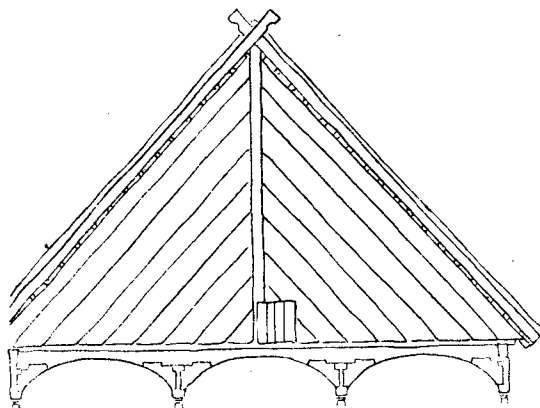
RYC. 41



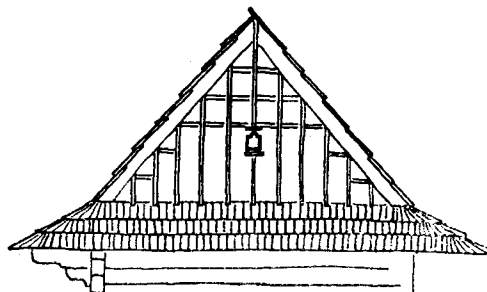
RYC. 42



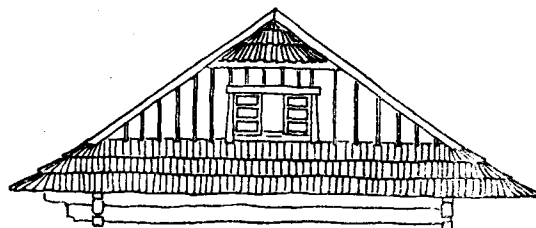
RYC. 43



RYC. 44

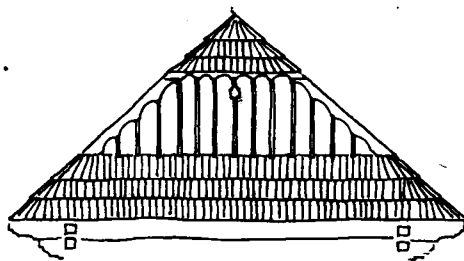


RYC. 45

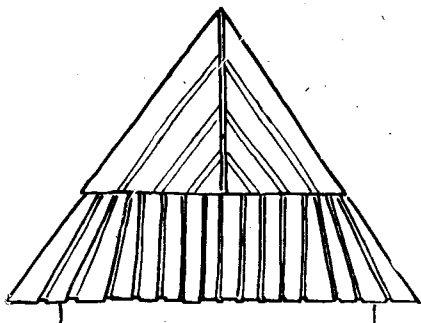


RYC. 46

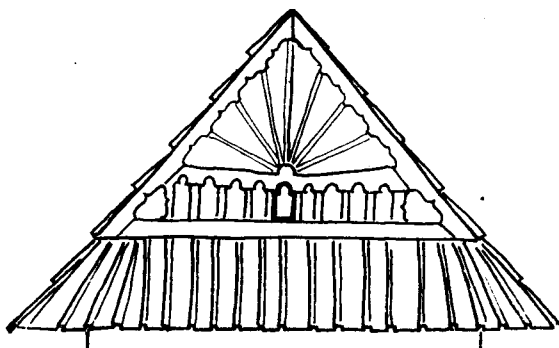
Obok dachów dwuspadowych zdobienie szczytów obejmuje dachy dymnikowe, zwłaszcza w regionach górskich. W Żywieckim chata bywa zazwyczaj zwrócona do drogi szczytem, przeto górą stara się przyozdobić szczyt dachu z tej strony domu (ryc. 45). Czyni to,



RYC. 47



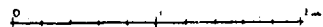
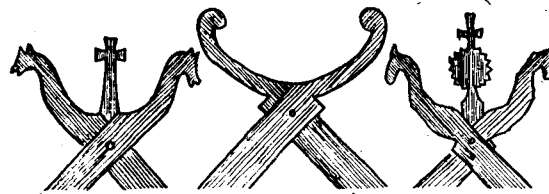
RYC. 48



RYC. 49

wycinając w ozdobne motywy deski i obijając je listwami<sup>13</sup>). Zdobnictwo płaszczyzny trójkąta szczytowego na Śląsku przypomina w pewnej mierze laskowanie szczytów gotyckich kościołów w pionowym rytmie listew przewiązanych uskokami poziomymi pasami (ryc. 47). Na Podhalu chałupy starsze mają szczyty ozdobione skromnie w „jodelkę” (ryc. 48), dopiero od połowy XIX wieku pojawia się duże bogactwo form dekoracyjnych, wśród których motyw „słoneczka” oraz fryzu arkadowego zajmuje stanowisko dominujące (ryc. 49).

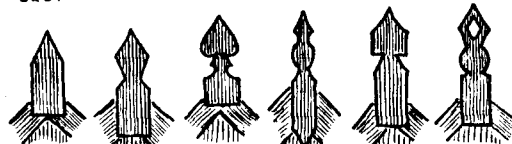
Z zasięgiem ozdobnych szczytów w dachach dwuspadowych łączy się występowanie „sparogów”, czyli rogowników<sup>14</sup>) lub rogaczy<sup>15</sup>). Ozdoba ta wynika



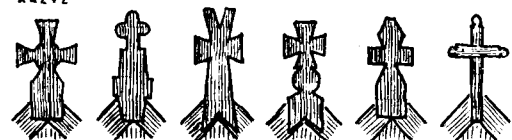
RYC. 50

#### PAZDURY

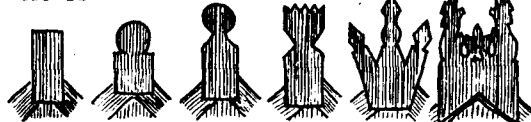
#### GŁÓT



#### KRYŻ



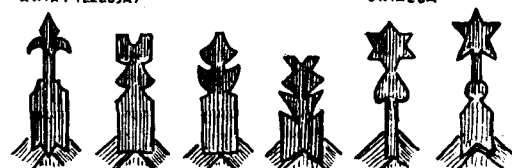
#### SŁUPEK



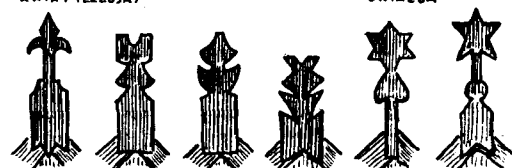
#### KORONA



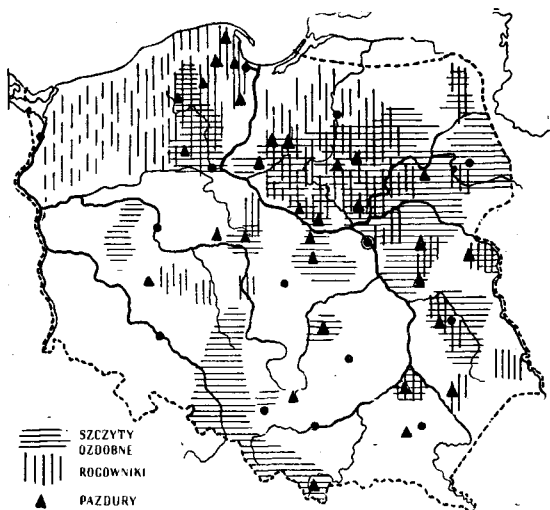
#### KWIAT (KŁOJA)



#### GWIAZDA



RYC. 51



RYC. 52

że skrzyżowania u szczytu dwóch desek, „wiatrówek” osłaniających końce łąt oraz pokrycie od strony szczytu. Na Pomorzu deski te, zwane „wietraki”, bywają pozbawione ozdób (ryc. 40), powszechnie jednak wycinane są w ozdobne formy, wśród których przeważa motyw rogów lub łba końskiego, mającego być echem pogańskiego kultu boga Swarożyca (ryc. 50). Charakterystyczne jest skupienie się zasięgu rogowników na Mazowszu północnym i na Pomorzu, w in-

nych natomiast częściach kraju pojawia się sporadycznie, w granicy zasięgu dachów szczytowych (ryc. 52).

Obok rogowników wymienić należy pazdury, wieńczące szczyty, a odznaczające się ogromnym bogactwem motywów (ryc. 51). Na nizu występuje pazdur niezależnie lub jednocześnie z rogownikami i wykonany jest z deski odpowiednio wyrzeźbionej i przybitej do szczytu. Odmienny charakter mają pazdury podhalańskie, wykonane z klocka, opracowanego czteroścennie, najczęściej o motywie lilii — „leluji”.

Nawet tak pobieżny przegląd typów i form dachów wiejskich daje możliwość stwierdzenia zarówno ich bogactwa, jak i zasięgu terenowego poszczególnych elementów składowych, stanowiących w dużej mierze o regionalnych cechach pewnych kręgów budownictwa ludowego. Wydaje się zatem rzeczą słuszną, aby współczesne planowanie odbudowy i przebudowy wsi, wprowadzając wszelkie zdobyczne cywilizacyjne i techniczne, nawiązywało jednak do tych elementów, które przeszły skutecznie przez doświadczenie wieków i pokoleń które nadają wyraz temu, co się kryje pod pojęciem POLSKA WIEŚ.

#### PRZYPISY:

- 5) PIĄSIK F. Budownictwo Puszczy Kurpiowskiej. Rkp. 1939. 54.
- 6) Moduł ten uzyskałem przez analizę chałup pomorskich (patrz Ciołek Gerard. Chałupy podcieniowe na Pomorzu. Biul. H. S. i K. 1939. II. 169) oraz podczas rozmów z cieślami na Podhalu w 1942 r.
- 7) DMOCHOWSKI Z. Ze studiów nad poleskim budownictwem drzewnym. Warszawa 1937. 13.
- 8) *ibid.*
- 9) MOSZYŃSKI o. c. 489.
- 10) GŁOGER Z. Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce. Warszawa 1907 I. GŁOGER Z. Encyklopedia staropolska. Warszawa 1900. I. 298.
- 11) PIĄSIK o. c. 66.
- 12) CIOŁEK o. c.
- 13) UDZIELA S. Górale od Żywca. Wierchy 1924. 152.
- 14) Nazwa używana we wsi Kruhło, pow. Sokółka. Zakład Arch. Pol. i Hist. Szt. Polit. Warsz. Inwent. wsi nr 90.
- 15) Nazwa używana we wsi Żebry-Perosy, pow. Maków Mazowiecki. *ibid.* inw. 142.

Fotografie wykonane przez autora w 1946 i 1947 roku. Wszystkie rysunki i mapy opracowane przez autora według materiałów ze zbiorów Zakładu Architektury Polskiej i Historii Sztuki Politechniki Warszawskiej w latach 1941 — 1943 oraz 1946 — 1947.

#### LE TOIT DANS LES CONSTRUCTIONS RURALES POLONAISES.

Dans cette seconde partie de son article, l'auteur définit les différents types de toits, indique dans quelles régions ils se trouvent en Pologne et explique la genèse de leurs différentes formes. Il étudie aussi l'ornementation qui accompagne certaines formes de toits.